

Wstęp

Kryzys ekonomiczny zapoczątkowany w 2008 r. oprócz negatywnych konsekwencji finansowych miał też pewne pozytywne reperkusje w sferze intelektualnej i społecznej. Uruchomił bowiem dyskusję na temat aksjomatów gospodarki wolnorynkowej i mechanizmów jej funkcjonowania, które następnie przekształciły się różnego rodzaju ruchy społeczne, np. Occupy Wall Street. Społeczeństwo zaczęło pytać, czy dotychczasowe niekwestionowane i niepodlegające dyskusji mechanizmy wolnorynkowe są nadal aktualne i czy nie należy wprowadzić mechanizmów korygujących wolność gospodarczą w imię interesu publicznego. Nie ulega wątpliwości, że prawa własności intelektualnej są częścią gospodarki wolnorynkowej, a w przypadku niektórych krajów, np. USA, stanowią znaczący procent dóbr eksportowanych do innych krajów. W związku z tym również w odniesieniu do praw własności intelektualnej warto zadać fundamentalne pytania dotyczące sensu i znaczenia tej dziedziny prawa. Dyskusja nad ACTA pokazała, że społeczeństwo niespecjalnie interesujące się tą tematyką, nagle zaczęło pytać „po co są prawa własności intelektualnej i czy robią cokolwiek dobrego”. W ślad za tym społecznym zainteresowaniem powinna jednak podążyć refleksja teoretyczna wskazująca konkretne kierunki zmian w obszarze praw własności intelektualnej. Krytykować ACTA jest bowiem łatwo, ale o wiele trudniej jest wskazać konstruktywnie propozycje modyfikacji systemu praw własności intelektualnej.

Niniejsza praca jest zatem pracą stawiającą pytania o samą istotę i sens praw własności intelektualnej, podstawowe konstrukcje i instytucje w tym obszarze i zawiera pierwszą kompleksową krytyczną analizę obowiązującego systemu praw własności intelektualnej w polskiej literaturze oraz prezentuje wiele postulatów *de lege ferenda*. W dotychczasowych wypowiedziach polskiej doktryny, w przeciwieństwie do literatury zagranicznej, próżno bowiem szukać wypowiedzi krytycznych kwestionujących system ochrony praw własności intelektualnej lub jego poszczególne instytucje. Taki stan rzeczy jest z pewnością pochodną faktu, że poza nielicznymi wyjątkami polska jurysprudenca koncentruje się na zagadnieniach z zakresu dogmatyki praw wła-

sności intelektualnej. Niniejsza praca jest natomiast pracą z zakresu teorii i filozofii praw własności intelektualnej, a ten obszar praw na dobrach niematerialnych w polskim piśmiennictwie nie znajdował do tej pory należytego uznania. Mam nadzieję, że moja praca przyczyni się do wypełnienia tej luki i spowoduje większe zainteresowanie teorią i filozofią praw własności intelektualnej. Nie ukrywam również, że niniejsza publikacja zawiera wiele kontrowersyjnych tez kontestujących dotychczasowe utrwalone rozwiązania w dziedzinie praw na dobrach niematerialnych i być może spotka się z krytycznym przyjęciem ze strony zarówno przedstawicieli nauki prawa, jak i praktyków zajmujących się tą dziedziną. Jeżeli tak się stanie, będzie to dla mnie źródłem satysfakcji, gdyż istnieje szansa, że dyskusja w przedmiocie kwestii podstawowych w obszarze praw własności intelektualnej przyczyni się do ulepszenia całego systemu w interesie nas wszystkich, a więc w interesie publicznym.

Pracę niniejszą dedykuję moim fantastycznym dzieciom Jasiowi i Zosi.

Kraków, kwiecień 2012 r.

Arkadiusz Michalak